

WIADOMOŚCI AGENCJI INFORMACYJNEJ "SIS" 14.12.1989.

INFORMACJE KRAJOWE.

GDANSK. 14.12. rzecznik prasowy przewodniczącego NSZZ "S" Jarosław Kurski odpowiedział na oświadczenie OPZZ: "Sekretariat Komitetu Wykonawczego OPZZ ustami pana Martyniuka przekazał opinię publicznej kuriozalne oświadczenie. Według OPZZ Lech Wałęsa, wysuwając propozycje szczególnych uprawnień, 'wsiadł do samochodu o nazwie "dyktatura" oraz zaproponował "wprowadzenie stanu wojennego w gospodarce". Gdzie OPZZ doszukwał się tej hiobowej propozycji, pozostanie jego tajemnicą. Słowa "dyktatura" lub "stan wojenny" brzmiały niezwykle w ustach osób, które jeszcze rok temu wyznawały dogmat "jeden związek w jednym zakładzie", a swoje związki budowały na ustawodawstwie stanu wojennego. Sekretariat OPZZ jest przekonany, że "społeczeństwo oceni właściwie ten bezprecedensowy zamach na - z takim trudem wywalczone - swobody demokratyczne w naszym kraju". Nad wkładem OPZZ w demokratyzację Polski przyzwoitość nakazuje się nie rozwozić. O przyzaniu rządowi szczególnych uprawnień w zakresie prawnej regulacji wymienionych w oświadczeniu Lecha Wałęsy kwestii, może zadecydować tylko Parlament swoją suwerenną decyzją. Oświadczenie OPZZ w niczym nie posuwa dyskusji nad tą decyzją".

WARSZAWA. 14.12. Senacka Komisja Gospodarki Narodowej opracowała stanowisko w sprawie ustawy o zmianach w organizacji działalności spółdzielczości. Senatorowie uznali, że ze względu na duże opóźnienie w pracach legislacyjnych należy przyjąć ustawę bez zastrzeżeń. Prof. Jerzy Dietl przedstawił projekt uchwały Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie tzw. "małej prywatyzacji". Czytamy w nim m.in.: "Podstawowym, nieinflacyjogennym narzędziem stymulacji sektora prywatnego może być tzw. 'mała prywatyzacja', polegająca na natychmiastowym przedstawieniu do sprzedaży aukcyjnej części majątku narodowego, państwowego i spółdzielczego w postaci działek, domów, lokali, sklepów, zakładów usługowych, wstrzymanych inwestycji, małych przedsiębiorstw itd. Brak realizacji tej prywatyzacji, która była poprzednio zapowiadana, w zestawieniu z przyszłym systemem podatkowym i kredytowym, wywoluje postawy bierne, choć ograniczenia działalności i przekonanie, że sektor prywatny, wbrew zapewnieniom, traktowany jest nadal instrumentalnie. Wspomniana sprzedaż oparta być powinna na odrębnym akcie ustawodawczym oraz realizowana pod kontrolą centralnej i regionalnej komisji. Mała prywatyzacja stworzyłaby korzystne warunki dla wspólnych przedsięwzięć sektora prywatnego z kapitałem zagranicznym oraz byłaby istotnym czynnikiem wsparcia programu stabilizacyjnego, nie tylko przez przyczynienie się do likwidacji deficytu budżetu państwa, ale także przez ograniczenie rawnego inflacyjnego oraz zwiększenie podaży walut wymienialnych na rynku krajowym". Uchwała została przyjęta przez Komisję jednogłośnie i zostanie przekazana Sejmowej Komisji Gospodarczej. Ponadto senatorowie zajęli stanowisko w związku z apelem przewodniczącego NSZZ "S" z dnia 12.12. Komisja Gospodarki Narodowej uważa za celowe takie zintensyfikowanie prac Parlamentu, aby przeważająca część złożonych projektów ustaw została uchwalona przez Sejm do końca grudnia. Za ważne uznano także przyznanie rządowi w trybie ustawowym pełnomocnictw na działanie, zgodnie z październikowym programem gospodarczym, w sprawach, w których proces legislacyjny nie zostanie zakończony przed styczniem 1990. W tych przypadkach rząd podejmowałby decyzje na podstawie projektów ustaw, uwzględniając stanowisko organów Parlamentu, korygując albo także swoją działalność stosownie do ostatecznego kształtu ustaw po-

ich uchwaleniu. Ustawa nadająca rządowi pełnomocnictwa, wyprzedzająca ostateczne postanowienia Sejmu i Senatu, powinna wskazywać sprawy, których pełnomocnictwa dotyczą oraz na okres, na który zostanie udzielony.

WARSZAWA. Posiedzenie Senackiej Komisji Polityki Społecznej i Zdrowia odbyło się z inicjatywy senatora Zdzisława Nowickiego. Otrzymał on list od społeczności farmaceutów, którzy wyrażają zaniepokojenie odstępowaniem lokali aptecznych, sprzedawy ich wyposażenia i leków. W przedstawionym projekcie postępowania przy sprzedaży aptek osobom prywatnym, farmaceuci podkreślili konieczność dania pierwszeństwa bytom włascicielom aptek lub ich spadkobiercom oraz powierzanie aptek wyłącznie farmaceutom. Stwierdzono, że proces prywatyzacji aptek nie powinien przebiegać zbyt żywiołowo, ani być remedium dla podupadającej kondycji finansowej przedsiębiorstw CEFARM, lecz stanowić powinien krok w kierunku rozszerzania sieci aptek, w celu poprawy zaopatrzenia ludności w leki. Problem przemysłu farmaceutycznego będzie omawiany w lutym 1990 podczas pierwszego posiedzenia Forum Zdrowia.

WARSZAWA. 14.12. w Urzędzie Rady Ministrów odbyła się konferencja prasowa ministra rynku wewnętrznego Aleksandra Mackiewicza. Minister zapowiedział m.in. restrukturyzację cenową i ustalenie się w przyszłym roku cen równowagi. Na rynku pojawią się w większych ilościach towary konsumpcyjne. SENS polityki ministerstwa oddaje odpowiedź Aleksandra Mackiewicza na pytanie o karpie, sprawadzone niedawno z NRD, podobno już zepsute. 'Niech się martwi, ten kto kupił; to on ponosi ryzyko' - powiedział minister. W tym kontekście zasadne wydały się obawy pana Margueritte z telewizji i radia francuskiego o przesadne preferowanie praw rynku i zbyt daleko idąca liberalizacja. 'Państwo nie zrezygnowało z interwenjonizmu - odpowiedział minister. - Możemy w każdej chwili reagować i wpływać na rynek. Nie jesteśmy bezkrytycznie w rynek zapatrzeni'. Powiedział także, że kurczy się zakres zamówień rządowych - rząd będzie odchodził od tej formy ingerencji w rynek, jako formy nieefektywnej. Minister Mackiewicz mówił też o konieczności stworzenia 'etosu kupca' - kupiec powinien mieć przed wszystkim na względzie interes klienta. Jednak rosnące zainteresowanie handlem prywatnym napotyka na bariery lokalowe - dopiero po unormowaniu się rynku lokalowego jest tu możliwy wyraźny postęp. Zapytany o sens istnienia resortu minister odpowiedział, że ministerstwo jest resortem branżowym i jako taki powinien istnieć. Jest również ważne, by działała instytucja chroniąca konsumenta. Minister Mackiewicz nie wykluczył możliwości fuzji ministerstwa rynku wewnętrznego z ministerstwem współpracy gospodarczej z zagranicą.

WARSZAWA. List otwarty Jana Rokity - posła OKP, przewodniczącego Komisji Sejmowej dla zbadania Działalności MSW skierowany do ministra spraw wewnętrznych gen. Czesława Kiszczała: 'Od dłuższego już czasu z zaniepokojeniem słucham wypowiedzi publicznych rzecznika Pana ministra płk. Garstki i rejestruję również głosy zaniepokojenia innych parlamentarzystów. Ostatnia jednak wypowiedź rzecznika skłania mnie do publicznego zabrania głosu w tej sprawie. 13.12.89, w 8. rocznice wprowadzenia stanu wojennego tego samego dnia, gdy rzecznik rządu mówi o okresie "nieszczęść" związanych ze stanem wojennym, starając się wokół tej rocznicy wytworzyć raczej klimat pojednania, niż rozliczeń, rzecznik Pana Ministra nawiązując do wydarzeń nocy 13.12.1981 oświadcza w I programie TVP z wyraźnym zadowoleniem: "Wykonaliśmy wtedy dobrą robotę". Taka manifestacja rozbieżności opinii pomiędzy rządem i kierowanym przez Pana Ministra

resortem, ma w moim przekonaniu na celu utwierdzenie opinii publicznej w błędny przecież przekonaniu, że resort MSW nie jest w istocie częścią obecnego rządu. Dlatego jestem skłonny traktować słowa plk. Garstki raczej jako próbę prowokacji politycznej, niż wypowiedź rzecznika ministra i wicepremiera w rządzie T. Mazowieckiego. Osobiście sądzę, że dymisja rzecznika mogłaby rozwiązać narastające wątpliwości opinii publicznej wokół MSW".

WROCŁAW. Pracownicy różnych pionów resortu MSW, którzy w 1980 roku w WUSW we Wrocławiu stanęli na czele odnowicielskiego ruchu w resorcie, za co po 13.12.81 byli wyrzuceni z pracy i szykanowani, mogą wrócić do pracy na mocy uchwalonej ustawy. Po wstępny rozeznaniu w resorcie wystosowali list do Senackiej Komisji i Praworządności. Autorzy listu pytają: 'Do czego mamy wracać? Do tych samych struktur, z którymi bezskutecznie usiłowaliśmy walczyć? Do tych samych zdemoralizowanych minionymi latami, często ze stalinowskim rodowodem - szefów, którzy zdławili reformy i wyrządzili tak wiele krzywd? Do feudalnych stosunków, gdzie miernikiem wartości pracownika jest ślepé posłuszeństwa i dyspozycyjność w każdej sytuacji? Nie dlatego istnieją dotkliwe braki kadrowe, że społeczeństwo traktuje resort MSW z odrazą. Mamy kontakt z wieloma, którzy z własnej woli opuścili resort i opuszczają go nadal. Odchodzą - bo nie mogą znieść kontrastu między realiami demokratyzującego się, normalniejącego społeczeństwa, a tym co zastaja codziennie po przybyciu do swoich jednostek. Odchodzący, odchodzą i będą odchodzą najbardziej energiczne, wartościowe jedostki. Zludzeniem jest wiara, iż do MO przejdą zreorganizowani pracownicy SB. Po latach demoralizacji nie sądzimy, aby byli w stanie wykonywać jakąkolwiek pracę społecznie użyteczną.'(....)

RADOM. Rada Wojewódzka NSZZ 'S' RI Ziemi Radomskiej wyraziła votum nieufności wobec polityki rolnej rządu Mazowieckiego. Opublikowano stanowisko w tej sprawie, w którym czytamy m.in.: "Obecna polityka nie gwarantuje opłacalności produkcji żywności. Zadamy podjęcia negocjacji komisji rządowej z Solidarnością rolników na szczeblu krajowym. (...) Podejmujemy akcję protestacyjną w postaci pogotowia strajkowego. Ogłoszenie pogotowia nastapi 27.12.87, jeżeli w tym czasie nie nastąpią negocjacje". Na konferencji prasowej zorganizowanej przez Radę Wojewódzka NSZZ 'S' RI podano przykłady ilustrujące kryzys polskiej wsi: w ciągu trzech ostatnich miesięcy spadły o 25 proc. ceny żywca wieprzowego, ceny detaliczne ciągników wzrosły o 100 procent, niekorzystnie ukształtowały się relacje cen mleka do cen oleju napędowego, nie zrobiono prawie nic dla rozbicia monopolu spółdzielczego. Prezesi niektórych Okręgowych Spółdzielni Mleczarskich (np. we Wrzeszczowie k. Radomia) grożą chłopom, że w ogóle wstrzymają skup mleka. Przewodniczący Rady Wojewódzkiej NSZZ 'S' RI Witold Rak powiedział, że dalsze utrzymywanie się takich tendencji doprowadzi polską wieś do ruiny. 'Jeżeli do tego dojdzie - mówił Witold Rak - odpowiedzialność spadnie na rząd T. Mazowieckiego. Nie można bowiem dłużej tolerować sytuacji, kiedy ceny na artykuły do produkcji rolnej są wolne, a ceny skupu są kontrolowane przez monopolistów'.

Witold Rak zapowiedział, że Rada Wojewódzka NSZZ 'S' RI wystąpi na zjeździe krajowym z votum nieufności wobec Józefa Ślisza, który - "nadmiernie zaangażował się w wielką politykę i zaniedbał interesy chłopskie".

WROCŁAW. RKW 'S' Dolnego Śląska oraz Wrocławski Klub Samorządów Pracowniczych wydały apel do KZ 'S' i rad pracowników zakładów w

regionie o wybór autentycznych rad pracowniczych i samorządów pracowniczych, oraz o nawiązaniu ściślej, stałej współpracy z RKP 'S' i WKSP. w apelu czytamy m.in.: 'Polska gospodarka, bazująca na rozległym sektorze państwowym, stanęła w punkcie zwrotnym. Konieczne są radykalne przeobrażenia stosunków własnościowych. Proces ten jednak może ulec wypaczeniu, gdyż duża popularność zdobyta w kraju idea szerokiej reprywatyzacji, idąca w parze z niechęcią do podmiotowych uprawnień pracowników w ramach związków zawodowych, samorządów pracowniczych i pracowniczej własności kapitału. Tymczasem w interesie społecznym leży rozwój demokratycznych stosunków pracy we wszystkich sektorach gospodarczych oraz wytworzenie silnego sektora przedsiębiorstw pracowniczych. (...) Dla realizacji takiego właśnie kierunku przekształceń naszej gospodarki niezbędne jest ściśle współdziałanie całego ruchu pracowniczego, co ma swoje źródła w Sierpniu 1980 i potwierdzone jest w późniejszych dokumentach programowych 'S' i ruchu samorządowego. (...) Prawdziwa samorządność pracownicza oraz niezależny ruch związkowy nie tylko nie pozostają ze sobą w sprzeczności, ale są sobie nieodzowne i wzajemnie się warunkują'.

KATOWICE. 13.12. przewodniczący Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej harcmistrz Tomasz Strzembosz oraz naczelnik ZHR Krzysztof Stanowski wystosowali oświadczenie. Cytujemy fragmenty: 'Uważamy, że 1/ powołane przez PKWN w 1944 roku, a istniejąca do dziś organizacja "Związek Harcerstwa Polskiego" od niedawna bezprawnie utrzymuje, iż stanowi faktyczna kontynuację ZHP, działającego w latach drugiej Rzeczypospolitej. . . / 2/ wszelkie próby podejmowane w kraju w latach 1945-1947, 1955-1956, a także ostatnie próby powoływania tzw. "Komitetów Odrodzenia ZHP" nie mogą samoistnie doprowadzić do odbudowy ZHP z 1918 roku, lecz w najlepszym przypadku do nadania harcerskiego charakteru organizacji powołanej przez PKWN, 3/ Odbudowanie legalnego ZHP w kraju możliwe jest jedynie przy solidarnym współdziałaniu wszystkich organizacji harcerskich, przy udziale ZHP poza granicami kraju'. ZHR jest żywotnie zainteresowany przyszłością ruchu harcerskiego w kraju i w świecie. Budowanie autentycznego harcerstwa w kraju możliwe jest poprzez rozwój pracy prowadzonej poprzez jednoznaczne ideowo organizacje harcerskie, doskonalenie istniejących drużyn i hufców oraz tworzenie nowych, rozwijanie współpracy z ruchami poza krajem i z organizacjami skautów. Konieczne jest zapewnienie bazy materialnej dla autentycznej pracy harcerskiej przez ustanowienie komisarycznego zarządu nad majątkiem społecznym, pozostającym obecnie w całkowitej dyspozycji 'ZHP' i udostępnienie tego majątku wszystkim organizacjom harcerskim działającym w kraju. Budownie jedności ruchu harcerskiego wymaga powołania wspólnej komisji porozumiewawczej organizacji harcerskich, w skład której powinni wejść przedstawiciele wszystkich autentycznych organizacji harcerskich.

GDAŃSK. Od 8.12. trwa głódówka 9 osób przeciwko budowie elektrowni jądrowej w Żarnowcu. Uczestnicy głódówki nie podają terminu końca protestu. 14.12. pracownicy budowy brutalnie rozpoczęli pikietę, która starala się przeszkodzić w dostarczeniu części reaktora na teren budowy w Żarnowcu. Pikietę przeniesie się do Babich Górz. W ramach akcji wspierającej KPN prowadzi pikietę anty-Żarnowiecką na dworcu PKP w Gdańsku.

ŚWIDNICA. 12.12. odbyły się wybory do Miedzyzakładowego Komitetu Koordynacyjnego NSZZ 'Solidarność'. Wyborno przewodniczącego, 10-osobowe prezydium oraz komisję rewizyjną.

POZNAN. 22.11. żołnierze odbywający zastępczą służbę wojskową w jednostce OC, zawiażali KZ 'S'. Stalo się to przyczyną rozwiązania oddziału OC, żołnierze mili zostać przewiezieni do jednostki OC w Katowicach. 14.12., w dniu przewidywanego wywozu, 160 żołnierzy na znak protestu zabarykadował się w jednym z pomieszczeń na terenie jednostki. Po interwencji Zarządu Regionu 'S' z Poznania oddział OC najprawdopodobniej zostanie przeformowany w oddział OHP i junacy będą mogli odpracować wojsko w cywilnych zakładach pracy.

ŚWIDNICA. 16.12. w Domu Oficera Armii Radzieckiej odbędzie się spotkanie mieszkańców miasta z dowództwem zgrupowania wojsk radzieckich. Ma być obecny poseł OKP Marian Kowal oraz przedstawiciele MKK 'Solidarność'. Ponieważ często dochodzi do sytuacji konfliktowych, zostaną omówione sprawy pobytu żołnierzy radzieckich w mieście.

KOZIENICE. Zawieszona została gotowość strajkowa w Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej. Sporne sprawy dotyczące pracy kobiet zostaną uregulowane po 1.01.90.

PIONKI. Dyrekcja 'Chemomontażu' ustosunkowała się do żądania KZ 'S' w sprawie usunięcia PZPR z zakładu pracy. Stwierdziła, iż z decyzją taką należy się wstrzymać do czasu ustawowego uregulowania tego problemu.

RADOM. KZ 'S' w 'Radoskórze' odwołała bojkot wyborów do rady pracowniczej. W rozmowach z dyrekcją uzgodniono, że kontrowersyjna premia 'wo' przyznawana będzie tylko do I stycznia a jej podział odbywać się będzie pod kontrolą społeczna. Premia 'wo' to premia przyznawana przez dyrektora kierownikom poszczególnych działów za osiągnięcia ekonomiczne - w radoskorze dostawali ją sekretarze POP, prezes klubu sportowego, przewodniczący związku branżowego i inne osoby nie związane z produkcją.

LIPSK. Na wakujące stanowisko dyrektora Zakładów Samochodowych zgłoszono dwóch kandydatów. Są nimi naczelnik miasta i gminy w Lipsku oraz kierownik sekcji technologicznej ZZS, który w czasie przesłuchiwanego zapowiedział, że będzie dążył do odpolitycznienia zakładu (usunie z terenu zakładu hasła i plakaty propagandowe PZPR). Pracownicy zakładu licznie odchodzą z OPZZ, tylko niektórzy z nich wstępują do Solidarności.

RADOM. 13.12. część załogi Zakładów Odlewni Radomskich nie podjęła wynagrodzenia protestując przeciw wielkim dysproporcjom płacowym w przedsiębiorstwie. Pensje pracowników w zakładzie nr 1 są ok. 100 tys. zł niższe, niż w zakładzie nr 2. Przedmiotem sporu jest też sprawa indeksacji - mimo, iż zakład miał w tym roku 440 mln zł zysku, płace nie były jeszcze indeksowane.

OPOLE. 13.12. w wielu ośrodkach województwa (Nysa, Kędzierzyn, Koźle, Głubczyce, Prudnik, Namysłów) o godz. 12. rozległy się dźwięki syren dla upamiętnienia 8.rocznicy wprowadzenia stanu wojennego. O godz. 15,30 w Opolu rozpoczął się wiec 'Solidarności Walczącej'. Grupa 50-100 młodych osób przemaszerowała pod KW PZPR, gdzie spalono kukię Jaruzelskiego. Budynek PZPR obrzucono puszkami z farbą. Skandowano hasło - 'Precz z komuną'. Po kilkudziesięciu minutach demonstracja zakończyła się. O godz. 18,30 w katedrze opolskiej odbyła się rocznicowa msza święta.

WROCŁAW. 13.12., w 8. rocznicę stanu wojennego w niektórych

wiodących zakładach produkcyjnych dzielnicy Psie Pole włączono syreny alarmowe. W 'ASPA' nadano audycje radiowa związana z wydarzeniami grudniowymi. W 'Polifarb' wywieszono flagi państwowego i 'S'.

SZCZECIN. Sprostowanie do wczańszej informacji o demonstracji w rocznicę wprowadzenia stanu wojennego - W manifestacji zorganizowanej przez "SW", FMW, L-DPN i PPN wzięło udział 500 osób, a nie jak podawaliśmy 5 tys.; w rozpraszaniu manifestacji milicja nie używała gazów, tylko palek i armatek wodnych. Demonstranci podpalili jedną armatkę wodną oraz uszkodzili 15 innych wozów MO. W wyniku starć 49 funkcjonariuszy ORMO zostało rannych, trzech odwieziono do szpitala. Zatrzymano 19 demonstrantów.

SZCZECIN. 17.12., w rocznicę wydarzeń Grudniowych 1970 roku, o godz. 12. Króla Biskupi oraz delegacje zakładów odmówią modlitwę 'Anioł Pański' i złożą kwiaty przy tablicy pod Stocznią Warskiego. O godz. 18. odbędzie się msza św. w Bazylice Katedralnej. W godz. 8-15 przed głównymi wejściami do kościołów Szczecina odbędzie się kwesta publiczna na budowę pomnika Ofiar Grudnia. W godz. 10-15 kwesta na ten sam cel będzie prowadzona się przed bramami Cmentarza Centralnego.

WAŁBRZYCH. 13.12. oflagowano większe zakłady pracy w mieście. O godzinie 12. rozległo się wycie syren, upamiętniające wydarzenia z grudnia 1981 roku. Wieczorem została odprawiona msza święta za ojczyznę, po której mieszkańcy miasta spotkali się z reprezentantami regionalnych władz 'Solidarności', oraz z przedstawicielami niezależnych ugrupowań młodzieżowych. Obecny był poseł Bogumił Zych (PZPR) oraz Wojciech Myślecki ('Solidarność Walcząca').

OPOLE. Pracownicy Opolskich Zakładów Koncentratów Spożywczych z inicjatywy 'S' zebrali 500 tys. zł na fundusz 'SOS' i 500 tys. zł dla Domu Opieki Społecznej nad Dziećmi Szczególnej Troski w Kietrzu. Liga Kobiet wpłaciła na ten cel 150 tys. zł. Pracownicy OZKS dobrowolnie opodatkowali się i do marca z ich wypłat potracone będą drobne kwoty na fundusz 'SOS'. Pracownicy piwiarni 'Staromiejska' przekazali na fundusz premiera Mazowieckiego 132 tys. zł oraz na fundusz 'SOS' 89 tys. zł KZ NSZZ 'S' PSS 'Spolem' wpłaciła na konto funduszu premiera 50 tys. zł.

ŚWIDNICA. Trwa sprzedaż cegielek na Fundusz Wspierania Inicjatyw Gospodarczych i Społecznych premiera Tadeusza Mazowieckiego. Dziennie wpłaty wynoszą ok. 100 tysięcy zł.

INFORMACJE ZAGRANICZNE - WAI

ZSRR

KIJÓW. 8-10.12. obradował na Uniwersytecie Kijowskim komitet założycielski Ukrainskiego Związku Studenckiego. Na posiedzenie przyjechali przedstawiciele organizacji studenckich z ważniejszych ośrodków akademickich. Studenci zapowiedzieli, że UZS będzie walczyć w pierwszym rzędzie o zapewnienie wszystkim studentom stypendiów i miejsc w akademikach, ekstererytorialność i autonomię wszystkich zakładów naukowych, demokratyczny statut uczelni, a także o możliwość dobrowolnego uczestniczenia w zajęciach wojskowych, wpływanie przez studentów na decyzje dotyczące nauczania. UZS opowiedział się za zniesieniem marksistowsko-leninowskiej ideologii z programu zajęć, za prawem wszystkich mniejszości do nauki w języku ojczystym, wolnością zrzeszania się i likwidacją artykułu 6

konstytucji, mówiącego o przewodniej roli partii komunistycznej.

TASZKIENT. 14.12., wbrew oporowi aparatu wobec wysuwania niezależnych kandydatów na deputowanych, uzbeckim ugrupowaniom demokratycznym udało się zwołać 11.12. niezależne zebranie wyborcze. Na zebraniu wysunięci zostali kandydaci z ramienia Ludowo-Demokratycznego ruchu Uzbekistanu "Berlik", wśród nich represjonowany lider ruchu Abdurrahim Bułatow i poeta ludowa Gulczichan Urlajewa. Zebranie odbywało się legalnie i władze musiały uznać jego wyniki. Jednak następnego dnia funkcjonariusze MSW zjawili się w miejscu pracy Bułatowa z zamiarem zatrzymania go za nie stawienie się na przesłuchanie w miejscowej prokuraturze w związku ze sprzątanym oskarżeniem. Bułatow nie był tam obecny. 12.12. oddziały "Specnazu" (sowieckie ZOMO) pod dowództwem zastępcy naczelnika taszkienckiego MSW, pułkownika Abdugamiejewa wtargnęły do siedziby uzbeckiego Związku Pisarzy, gorączkowo poszukując Bułatowa. Literaci zażądali natychmiastowego opuszczenia budynku przez policję. Po godzinnej szamotaninie "Specnaz" opuścił siedzibę związku, pozostawiając jednak blokadę. Bułatowa doprowadzono w końcu do prokuratora, nie wyszedł do tej pory.

AŁMA-ATA. 13.12. w głównej auli akademii medycznej odbyło się spotkanie działaczy komitetu miejskiego KPZR z przedstawicielami społeczności akademickiej oraz organizacji nieformalnych, m.in. "Araj" i "Karerat". Organizacje te zajmują się gromadzeniem informacji na temat zajść z grudnia 1986 roku. W ciągu dwóch lat udało im się udokumentować użycie przez oddziały MSW łopatek saperskich, gazu łzawiącego oraz psów policyjnych. Ustalili one również nazwiska zabójców kilkudziesięciu manifestantów. Na spotkaniu domagano się ukarania winnych grudniowego bezprawia: Prokuratora generalnego Kazachskiej SRR Jelfesa, sędziego głównego republiki Altechandykowa oraz przewodniczącego KGB Mirosznikowa. W przypadającej 17 grudnia trzecia rocznica tragicznych wydarzeń odbędą się sprawowane w miejscowym obrządku modły za pomordowanych. W miejscowych mass-mediach prowadzona jest intensywna kampania przeciwko planowanym obchodom. Władze penetrują środowiska robotnicze i zakłady przemysłowe, starając się odwieść ludzi od uczestniczenia w obchodach.

KALININGRAD. 13.12. Stowarzyszenie "Solidarność" rozlepilo w mieście ulotki następującej treści: "Obywatele! W związku z uniemożliwieniem przez istniejące prawo wysuwania niezależnych kandydatów na deputowanych, stowarzyszenie postanowiło uczestniczyć w kampanii przedwyborczej. Nasz program zmierza do pełnej likwidacji przywilejów i dóbr specjalnych dla nomenklatury".

CZECHOSŁOWACJA

PRAGA. 13.12. przedstawiciele Frontu Narodowego, Forum Obywatelskiego, KPCz, Czechosłowackiej Partii Ludowej, Czechosłowackiej Partii Socjalistycznej, Komitetu Centralnego Socjalistycznego Związku Młodzieży i strajkujących studentów rozmawiali za zamkniętymi drzwiami o obecnej sytuacji politycznej w Czechosłowacji. Tematem wiodącym był sposób wyboru prezydenta.

PRAGA. Prezydium obu izb Parlamentu przyjęło rezygnację 8 posłów, m.in. Milosa Jakesza i Miroslava Stiepana.

PRAGA. Akademik Milan Czicz został mianowany wicepremierem; jest on premierem rządu słowackiego.

PRAGA. 14.12. do Pragi przybył Tomasz Bata wraz z przedstawicielami swojej firmy - Bata. Spotka się on z czołowymi działaczami Czechosłowacji.

PRAGA. 13.12., po 41 latach, ukazał się pierwszy numer pisma "Prawa Ludu". Dotychczas pismo to - organ Czechosłowackiej Socjalnej Demokracji - ukazywało się na emigracji. Wydany numer zawiera m.in. deklarację programową partii i informacje o CSD. CSD opowiada się za kandydaturą Václava Havla na prezydenta. W sprawach gospodarczych proponuje model wypracowany w zachodniej i północnej Europie, z zachowaniem szeroko rozumianego systemu socjalnych zabezpieczeń. Partia opowiada się za demokrację parlamentarną z wieloma partiami politycznymi.

W skład nowomianowanego rządu Słowackiej Republiki Socjalistycznej weszło 5 członków KPCz i 9 bezpartyjnych. Ministerstwem spraw Wewnętrznych będzie kierował premier i dwaj wicepremierzy.

Mirosz Jakesz opowiedział się za referendum w wyborach prezydenckich. Pozwoli to na swobodną wypowiedź calemu społeczeństwu. Jakesz uważa, że najlepszym prezydentem byłby Ladislav Adamec - były premier.

W nawiązaniu do tradycji "Klubu 31", działającego w 1968 powstaje Konfederacja Więźniów Politycznych. Będzie ona zrzeszać więźniów politycznych lat 48-89.

CIESZYN CZESKI. Z inicjatywy polskiej mniejszości narodowej powstał Komitet Obywatelski, którego program jest zgodny z programem Forum Obywatelskiego. Komitet będzie dbał, aby w ramach międzynarodowych konwencji były chronione prawa polskiej mniejszości narodowej.

OSTRAWA. 11.12., generalna dyrekcja Kopalni Ostrowsko-Karwińskich podjęła decyzję o wstrzymaniu budowy kokowni w Stonavie od 1.01.90.

PRAGA. Z Placu Václava zniknął wielki neon z napisem "Ze Związkiem Radzieckim na wieczne czasy" i czerwona gwiazda. Na jego miejsce zawieszono transparent "Havel na hrad" (Havel na Zamek). Przypadków demontowania komunistycznych hasel jest więcej.

Od kilku dni przed budynkiem Zgromadzenia Narodowego odbywają się demonstracje, popierające kandydaturę Havla na prezydenta.